

Agata Stępień

Zjawisko agresji w środowisku młodzieży : pojęcie agresji, przemocy oraz ich objawy

Pedagogika Rodziny 5/3, 177-190

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Agata Stępień

Spółeczna Akademia Nauk

Zjawisko agresji w środowisku młodzieży. Pojęcie agresji, przemocy oraz ich objawy

**The phenomenon of youth violence in the environment.
The concept of aggression, violence, and their symptoms**

Abstract: The article is showing the issue of aggression. What she is and how we can prevent her at school and outside it. The author is thinking what source of aggression is, whether a difference exists between aggression and the violence as well as what reasons for the aggressive behaviour are.

Forms also moved closer and types of aggressions on the basis of studies conducted amongst secondary school young people stayed. Manners of the counteraction of aggression were also discussed amongst young people.

Key words: aggression, violence, threats, behaviour, Young people

Czym jest agresja? Jest zachowaniem zwróconym przeciwko innym ludziom, zwierzętom, przedmiotom, działaniem na ich szkodę, ale również jest to działanie przeciwko sobie. Agresja kojarzy nam się głównie z agresją fizyczną, jest również bardzo często spotykana (i równie często niepostrzegana jako agresją) słowna. Agresją fizyczną będzie fizyczny atak na drugą osobę, przedmiot, zwierzę. Jest to najczęstsza forma spotykana na co dzień przez nas, na ulicy, w szkole, w telewizji. Najczęściej przybiera formę bezpośrednią [Baran 2008], polegającą na fizycznym kontakcie osoby atakującej i ofiary. Agresja jest przede wszystkim zachowaniem, w odróżnieniu od złości, która jest reakcją emocjonalną w danej sytuacji i jest uczuciem ogólnie akceptowalnym, ponieważ nie podlega ocenie przez normy społeczne.

Agresję można podzielić na bierną i czynną. Pierwsza z nich jest skierowana na zranienie nie tyle fizyczne, co emocjonalne. Przybiera różne formy: od obrażania się, nie odzywiania się, po pełną ignorancję danej osoby, czy nawet rozsiewanie plotek. Natomiast agresja czynna objawia się: poniżaniem, popychaniem, krytykowaniem czy wręcz uderzaniem drugiej osoby.

Czym w takim razie jest przemoc?

Zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, pod pojęciem tym rozumie się jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste członków rodziny. Przemoc prowadzi do narażenia poddanych jej członków rodziny na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, narusza ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powoduje szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołuje cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą [Dz. U. 2005].

Przemoc może przybierać różnorodną postać:

- fizyczna, np. popychanie, odpychanie, obezwładnianie, przytrzymywanie, policzkowanie, szczypanie, plucie, zabieranie przedmiotów (plecak, książki, telefon), wymuszanie dóbr materialnych, kopanie, duszenie, bicie otwartą ręką i pięściami, bicie przedmiotami, ciskanie w kogoś przedmiotami, parzenie, polewanie substancjami żrącymi, użycie broni, porzucanie w niebezpiecznej okolicy, nieudzielanie koniecznej pomocy, itp.,
- psychiczna, np. wyśmiewanie poglądów, religii, pochodzenia, narzucanie własnych poglądów, karanie przez odmowę uczuć, zainteresowania, szacunku, stała krytyka, wmawianie choroby psychicznej, izolacja społeczna (kontrolowanie i ograniczanie kontaktów z innymi osobami), domaganie się posłuszeństwa, ograniczanie snu i pożywienia, degradacja werbalna (wzywianie, poniżanie, upokarzanie, zawstydzanie), stosowanie gróźb, itp.,
- seksualna, np. wymuszanie pożycia seksualnego, wymuszanie nieakceptowanych pieszczot i praktyk seksualnych, wymuszanie seksu z osobami trzecimi, sadystyczne formy współżycia seksualnego, demonstrowanie zazdrości, krytyka zachowań seksualnych kobiety, itp.,
- ekonomiczna, np. odbieranie zarobionych pieniędzy, uniemożliwianie podjęcia pracy zarobkowej, niezaspokajanie podstawowych, materialnych potrzeb rodziny, itp.

Czy istnieje różnica między agresją a przemocą?

W Słowniku Pedagogicznym „agresja to wszelkie działanie skierowane przeciwko ludziom lub przedmiotom wywołującym u agresora niezadowolenie lub gniew” [Okoń 1984]. Tak więc podstawowym celem agresji jest wyrządzenie drugiej osobie krzywdy. Z kolei Słownik Języka Polskiego PWN charakteryzu-

je agresję, jako „zachowanie zmierzające do wyladowania niezadowolenia lub gniewu na osobnikach lub rzeczach” [Słownik 2006].

Natomiast według Tadeusza Tomaszewskiego, zjawisko agresji to zachowanie „skierowane przeciw komuś lub czemuś. Może mieć ono dwa kierunki: na zewnątrz, przeciw przedmiotom lub osobom zewnętrznym albo też przeciw sobie samemu” [Tomaszewski 1963].

Jaka jest zatem definicja przemocy? Zawiera trzy podstawowe kryteria, którymi są: rodzaj zachowania sprawcy, intencje sprawcy oraz skutki przemocy. Przemocą będzie każde zachowanie, które wywołuje fizyczną krzywdę drugiemu człowiekowi, lub też jest czynem, który jest postrzegany jako mający wywołać taką krzywdę. Definicje agresji i przemocy są do siebie bardzo przybliżone i bardzo często przenikają się znaczeniowo. Bardzo często są one traktowane jednoznacznie, pomimo iż dotyczą tych samych negatywnych zachowań i stanów psychicznych, różnią się jednak co do skali zjawiska, jego przyczyn i wreszcie skutków. Reasumując, należy stwierdzić, iż przemoc zawsze skierowana jest na zewnątrz, agresja zaś może być również skierowana do wewnątrz, wobec agresora.

Zjawiska agresji czy przemocy zawsze wykracza poza ramy zachowań zagrożonych odpowiedzialnością karną czy też karno-administracyjną. Jest to stan wykolejenia społecznego mający społecznie ujemne działania. Co jest powodem takiego zachowania dzieci, nastolatków, młodzieży? Czy agresywne zachowanie młodzi ludzie wynoszą jedynie z domu? Przyjęło się powiedzenie, że przemoc rodzi przemoc. I niestety dużo w tym prawdy. Rodziny, w których dominuje tzw. twarda ręka, czyli przemoc fizyczna skierowana przeciwko co najmniej jednemu członkowi rodziny, wymierzanie kary przez osobę najbliższą jest sygnałem, że naśladownictwo rodziców jest nagradzane. To powoduje, iż dzieci z takich domów są bardzo często agresywne w stosunku do kolegów, rówieśników bądź otoczenia.

Większość otaczających nas norm: prawne, obyczajowe, religijne, a także standardy moralne są głównymi regulatorami zachowań społecznych. Jednakże istnieją pewne grupy społeczne, nawet podkultury, które wręcz premiuja zachowania agresywne.

Bicie, kopanie, plucie, popychanie, podkładanie nóg, chowanie plecaków, zabieranie/chowanie butów w szkole... można mnożyć te przykłady, a jest ich mnóstwo. Bardzo często początki agresji, jej symptomy są widoczne już w szkole podstawowej, ale z reguły nikt nie zwraca uwagi na takie zachowanie dziecka. Wybryk kończy się upomnieniem, ale również usprawiedliwianiem: musi jakoś wyladować złość. Bardzo często, niestety ze szkodą dla dziecka, agresja jest zrzucana na barki znanej wszystkim jednostki chorobowej – ADHD. Niewiedza opiekunów/pedagoga/nauczyciela może spowodować, że zamiast pomóc, wyrządzi się dziecku dużo szkód. Dziecko/nastolatek czuje się gorszy, niedoceniony, wyśmiany, a to z kolei powoduje narastanie złości, agresji i chęci jej wyladowania.

Przyczyny zachowań agresywnych wśród młodzieży

Cechą charakterystyczną młodości jest posiadanie autorytetów. Dla małego dziecka autorytetem i postacią bezkrytycznie kochaną jest rodzic. W okresie przedszkolnym, kiedy kształtuje się proces socjalizacji na piedestale jest rodzic, ale również wychowawca. Tak jest również w okresie wczesnoszkolnym. I nie jest w tym nic dziwnego. Natomiast kiedy dziecko staje się starsze, miejsce rodzica i wychowawcy/nauczyciela zajmuje grupa rówieśnicza. Dobre stosunki z rówieśnikami wzmacniają poczucie wartości, przynależności i bezpieczeństwa. W grupie rówieśniczej zjawisko znęcanie się nad słabszymi jest czymś normalnym. To właśnie w grupie rówieśniczej młody człowiek naśladuje różne modele agresywnego zachowania. Tymi modelami nie są jedynie rówieśnicy, ale i bohaterowie książek, komiksów, telewizyjni, ale również i rodzice [Wichrowski 2011].

Źródłem agresji może być np. atmosfera w domu rodzinnym dziecka, nastolatka. Jeżeli młody człowiek odczuwa uczuciowe odrzucenie przez rodziców, stawianie przez nich nadmiernych wymagań, a temu odczuciu zawsze towarzyszy na ogół krytyka, stosowanie kar, wyśmiewanie, lekceważenie dziecka, kontakt z nim jest niżony jedynie do zdawkowych pytań: „jak w szkole?”, „co u ciebie?” [Ziemska 1973]. Młody człowiek jest osamotniony, nie czuje się potrzebny, prowadzi to do deprywacji potrzeb dziecka, przede wszystkim jego potrzeb afiliacyjnych (są to potrzeby miłości, czułości, przynależności) oraz potrzeby bezpieczeństwa. Niezaspokojenie ich może wyzwać u dzieci w późniejszym wieku wiele rodzajów agresji.

To, w jakiej rodzinie przebywa, wychowuje się dziecko, młody człowiek, ma bardzo duży wpływ na funkcjonowanie w jego życiu szkolnym, jak i przyszłym. Jeżeli są jakiegokolwiek braki w wychowaniu, istnieje jakakolwiek dysfunkcja, to mogą one powodować zachowania patologiczne zarówno na terenie szkoły, jak i poza nią. Niepowodzenia szkolne, które są następstwem opóźnień w nauce i złego zachowania, bardzo często są początkiem kuli śniegowej składającej się z kłamstw, wagarów, ucieczek, przestępstw, alkoholizmu, narkomanii czy wreszcie bójek i gwałtów.

Wszystkie reakcje, relacje panujące między małżonkami/rodzicami dziecka, ich zachowania względem siebie i innych domowników, odzwierciedlają się w osobowości dziecka, w sposobie jego mówienia, wyrażania swoich poglądów, odnoszenia się do rodziców, rówieśników i innych ludzi. Rodzina jest miejscem kształtowania i wyznaczania określonych sposobów zachowań granic obowiązujących dziecko. Rodzice coraz częściej zajęci swoją karierą, nie mają czasu dla swoich dzieci, nie uczą ich poszanowania rzeczy materialnych. Dają im wszystko gotowe, na tacy. Dzieci w wieku szkolnym bardzo często są zostawiane same sobie, mając do dyspozycji komputer, telewizor, kolegów. Rodzice często pracują po kilkanaście godzin, nie interesują się tym, co robi ich dziecko, bo nie

mają czasu, są zmęczeni, uważają, że nastolatek sam potrafi o siebie zadbać. Niestety bardzo często okazuje się, że dziecko się prostytuuje, wagaruje, wdaje się w bójki, kradnie, itp., a rodzice obwiniają wszystkich naokoło, tylko nie siebie. Młodzi ludzie wiedzą, że jeżeli będą grzeczni, prawdomówni, będą spokojni, nikt nie będzie chciał się z nimi „zadawać”, będą pośmiewiskiem rówieśników i innych młodych ludzi. Żeby przynależeć do grupy będącej „na fali” trzeba być bogatym, zaradnym, agresywnym, widocznym i słyszalnym. Grupy młodzieżowe bardzo często wiedzą, że będąc w tym wieku, są nietykalni przez prawo, bezkarni. Nie mają oporów w swoich czynach, bo „najwyżej dostaną zawiasy, albo pójdą do poprawczaka”. Dobrze się czują w takich grupach, ponieważ znajdują poparcie, akceptację, są zauważani, szanowani. Jest jednak i druga strona medalu, mianowicie bardzo często agresywne zachowanie jest przykrywką braku miłości i zainteresowania ze strony rodziców, z zazdrości, często strachu przed odtrąceniem (jednego z rodziców, kolegów), nie rzadko jest również krzykiem w stronę rodziców, kiedy ci między sobą się kłóca, rozwodzą, ranią nawzajem.

Zaburzenia prawidłowej więzi między dzieckiem a rodzicem (głównie matką) bardzo często jest powodem poczucia samotności, która z kolei wyzwala lęk, a obroną przed lękiem staje się agresja.

Bardzo często zachowania agresywne młodocianych łączą się trwale z alkoholem i narkotykami. To, co jest niepożądane i niezgodne z wszelkimi normami społecznymi, jest akceptowane przez młodzież. Dlatego też tak wcześnie dochodzi do inicjacji seksualnych, upijania się przez dzieci i młodzież. Przyjęło się określenie, iż alkohol w małych ilościach jest zdrowy, odpręża, pozwala się odstresować. Niestety, dla młodego człowieka każda dawka alkoholu działa niszcząco na organizm, upośledza zdolność oceniania realnego świata, prowadzi do gwałtownych zachowań, jak również zwiększa agresywność [Tsirigotis 2012]. Łatwiej jest dokonać jakiegoś czynu pod wpływem alkoholu, czy narkotyków (lub co gorsza, obu tych czynników).

Zachowania agresywne nie biorą się znikąd, nie są genetycznie wrodzone, czy pojawiają się wraz z oznakami dorastania. Agresja jest pokłosiem procesu, który jest długotrwały, narastający z wiekiem dziecka, nieodpowiednio hamowany rozrasta się do wielkich rozmiarów i jest nagle olbrzymim problemem. Już w wieku niemowlęcym i przedszkolnym pojawiają się pierwsze symptomy agresywnego zachowania – dziecko gryzie, rzuca zabawką, ciągnie za włosy, bije. Nie dla zabawy, ale dlatego, bo jest niezadowolone, niezaspokojone. Później, w wieku szkolnym, dziecko napotyka pierwsze przeszkody: rywale do zabawy, do nauki, do pierwszej miłości, pozycji w klasie itd., od początku odkrywa jedyny ważny dla siebie argument, jakim jest siła. I wykorzystuje ją dla zaspokojenia swoich potrzeb. Nie ważne czym kosztem, ważne, że z określonym skutkiem. I dzięki temu czują się ważni, wartościowi, szanowani.

Zarówno w rodzinach, gdzie dziecko jest wychowywane bez jakiegokolwiek kontroli, jak i w tych, gdzie stosuje się zbyt rygor, zastraszanie, stosowanie kar cielesnych, bardzo często obserwuje się u dzieci postawy lękowe, egoizm, agresywność czy też nieufność do ludzi. Ważnym elementem spajającym metody wychowania jest znajomość rodziców, wychowawców środków wychowawczych oraz umiejętność ich stosowania. H. Cudak jest zdania, iż rodzice posiadający wiedzę o metodach wychowawczych względem dziecka, uwzględniają w swoich wyborach indywidualność osobową dziecka [Cudak 1999].

W procesie wychowania ważną rolę odgrywa podwójne wzmocnienie: negatywne i pozytywne, czyli nagroda i kara. Dziecko, podobnie zresztą jak i dorosły, unika kary i stara się dążyć do otrzymania nagrody. Zatem kara powinna być głównym czynnikiem powodującym eliminowanie zachowań złych, wręcz niepożądanych, niezgodnych z celami wychowania. Kara bardzo często wywołuje strach, prowadzi do frustracji i nerwic, a poza tym, jak słusznie uważa M. Przetacznikowa „takie kary (np. cielesne) bynajmniej nie tłumią zachowań agresywnych, lecz na odwrót, wzmagają je na zasadzie naśladownictwa (...) i powodują przemieszczanie agresji na inne osoby” [Przetacznikowa 1994]. Warunkiem skuteczności zastosowanej kary powinna być akceptacja przez dziecko normy (za której nieprzestrzeżenie zostało w jakiś sposób ukarane), a także aby kara nie została odebrana jako akt agresji czy wrogości, dziecko powinno mieć pozytywny stosunek do osoby wymierzającej daną karę. Czynniki te powodować powinny wywołanie u dziecka poczucia wstydu oraz przemyślenie postępowania i unikanie podobnych zachowań w przyszłości. Według M. Grochocińskiego [1979] karę można określić jako sytuację negatywną, której towarzyszy przykry stan emocjonalny oraz wywołującą przykre doznania takie jak: lęk, strach, trwogę, stany napięcia, niepokój, ból, wstyd, depresję, poczucie małej wartości i niemocy [Grochociński 1979]. Dzieci, aby uniknąć nieprzyjemnych dla siebie skutków kary z powodu przewinienia, bardzo często zaczynają stosować „mechanizm obronny”: wykrety, kłamstwa, ucieczkę, ukrywanie się, wypieranie się winy i zrzucanie jej na kogoś innego, ostatecznie przeproszenie jako przyznanie się do winy. Za pomocą karania nie da się wyeliminować niepożądanych zachowań, co najwyżej można je stłumić. Poza tym, źle dobrana kara może prowadzić do wystąpienia społecznie niepożądanych skutków, jakimi mogą być utrwalanie i przekazywanie wzorów agresywnego zachowania w stosunkach międzyludzkich.

Rozwojowi dziecka zawsze towarzyszy błędna hierarchia wartości, złe oceny oraz złe podejmowanie decyzji oraz inne czynniki, wynikające po prostu z braku doświadczenia. Mówi się: „małe dziecko – mały kłopot, duże dziecko – duży kłopot”. Dziecko w wieku szkolnym, popełniając niewinny błąd, nie jest skreślane przez społeczeństwo ani piętnowane, do momentu, kiedy czyny te stają się nagminne. Jeżeli rodzice w porę zareagują na przekroczenie pewnej granicy, istnieje

bardzo duże prawdopodobieństwo, iż w przyszłości ich dziecko – nastolatek nie będzie sprawiał kłopotów wychowawczych.

Zachowania problemowe nie rzadko są powodem do zmartwień rodziców, jeżeli chodzi o młodzież gimnazjalną czy starszą. Nastolatki są w takim wieku, że „muszą wylądować się”, czy to z powodu dojrzewania, sytuacji w domu (np. rozwód rodziców), narodzin nowego członka rodziny, braku porozumienia międzypokoleniowego. Bardzo często zaburzenia opozycyjno- buntownicze powodują konflikty w rodzinie, nierozwiązane stają się coraz większym czynnikiem stresogennym dla młodego człowieka, który bardzo często sam nie potrafi sobie z nim poradzić i wychodzi z nim na zewnątrz. Rodzice bardzo często „nagle budzą się” ze stwierdzeniem, iż mają nieposlušne dziecko, krnąbrnego nastolatka (typowego nastolatka z programu „Surowi Rodzice”). Nawet jeżeli rodzice chcą reagować, nie wiedzą jak, bardzo często nie wiedzą jak rozmawiać ze swoimi dziećmi, nie rzadko boją się ich.

Nastolatek jest w wieku buntowniczym, pełnym krnąbrności i agresji wynikającym z zaburzeń behawioralnych, występujących na wszystkich etapach rozwoju. To, co występuje w wieku przedszkolnym – czyli upór, wybuchy złości, buntowanie się, klótniwość, to w wieku kilkunastu lat zamienia się w zachowanie destrukcyjne – przemoc szkolna, wandalizm, zachowania agresywne, wagarowanie i uciekanie z domu, nawet po drobne kradzieże, narkotyki i prostytucję.

Uczniowie dokonują rozbojów, zabójstw, gwałtów, biją i poniżają młodszych kolegów. Co ma na to taki wpływ? Duże tempo przemian, bezrobocie, powodują nerwowość, zagubienie rodziców oraz brak czasu dla dziecka. Jeżeli w środowisku rodzinnym zaistnieje jakiegokolwiek „załamanie” w funkcjonowaniu rodziny, automatycznie następuje bardzo szybka reakcja w zachowaniu dziecka. Jednym z takich zachowań są trudności wychowawcze oraz zachowanie aspołeczne. Środowisko rodzinne, a więc rodzina jak i dom rodzinny, przestaje być oparciem i oazą bezpieczeństwa dla dziecka, poszukuje ono wówczas akceptacji poza domem, a także wylądowania swoich frustracji, napięcia. Do tych czynników można zaliczyć również trudne warunki materialne rodzin. Rodziny żyjące w niedostatku i na dodatek mające problemy wychowawcze „popychają” nieletniego do działań niezgodnych z prawem. Sytuacja panująca w rodzinie ma również wpływ na sytuację nieletniego w środowisku szkolnym. Zaniedbany uczeń z rodziny dysfunkcyjnej może stać się obiektem wyśmiewania, żartów, kpin oraz odrzucenia. To wszystko z kolei prowadzi do „zaburzenia w zachowaniu się dziecka, które w obawie przed karą uczy się okłamywać, wagaruje, ucieka z domu, wkracza na drogę przestępstwa, alkoholizmu lub narkomanii” [Grochociński 1979]. Powstaje błędne koło, które zatacza coraz większe kręgi i coraz bardziej przyczynia się do demoralizacji nieletniego. Nie jest czymś dziwnym fakt, że jeżeli nieletni ma zbyt dużo czasu wolnego i nie wie jak go spożytkować, bo albo nie ma gdzie, albo nie

wie jak, nie sposób się nie domyślić, w jaki sposób go spożytkuje. Młodzi ludzie, najczęściej wkraczają na drogę przestępczości, agresywnego zachowania poprzez chęć zaimponowania innym, w ten sposób chcą zapelnąć powstałą lukę w ich planie dnia. Czas wolny jest czymś, co jest potrzebne każdemu człowiekowi, nie ważne w jakim wieku. Dobrze wypełniony czas wolny może być dobrodziejstwem – młody człowiek może odpocząć, kształcić swoją osobowość, uprawiać sport, ogólnie mówiąc, może go dobrze spożytkować, bądź może być czasem bezwartościowym, pustym, demoralizującym [Tsirigotis 2012].

Formy i rodzaje agresji młodzieży

Jak każde zjawisko występujące w społeczeństwie, agresja przybiera różne formy. Bardzo często niestety jej występowanie wcale nie jest uważane za występki czy złe zachowanie. Prowadząc w jednej ze szkół ponadpodstawowych ankietę, poprosiłam o udostępnienie danych statystycznych z rodzajem i formami agresji wśród młodzieży gimnazjalnej. O dziwo, dowiedziałam się, że dyrektor nie posiada żadnych danych, gdyż nigdy dotąd nie dochodziło do zachowań agresywnych. Jednak ankieta przeprowadzona wśród uczniów pokazała coś innego.

W lutym br. przeprowadziłam w losowo wybranych szkołach ponadpodstawowych uczniów klas III ankietę na temat zjawiska agresji wśród młodzieży. Ankieta została przeprowadzona w dniach od 19 do 23 II 2015r. Wypełniło ją 90 respondentów w wieku od 12 do 18 r.ż.

Tabela 1. Częstotliwość występowania aktów agresji wśród młodzieży

L.P.	Jak często spotykasz się z aktem agresji wśród rówieśników?	Liczba	Procent
1	Bardzo często i często	28	25,00%
2	Rzadko	56	62,00%
3	Nigdy	6	13,00%

W tabeli tej zawarte są dane określające występowanie zjawiska agresji wśród młodzieży. Szkoła oficjalnie informuje, iż na jej terenie nie dochodzi do żadnych czynów i zachowań agresywnych. Jednakże badanie przeprowadzone przeze mnie pokazuje coś zupełnie innego. Młodzi ludzie wyraźnie mówią o występowaniu tego zjawiska. Jedynie 13% nie było ani świadkiem, ani sprawcą, ani też ofiarą agresji; natomiast 87% wyraźnie zaznaczyło obecność agresji w szkole.

Tabela 2. Miejsca z najczęściej występującymi atakami agresji

L.P.	W jakich miejscach w Twojej szkole dochodzi do agresywnych zachowań	Liczba	Procent
1	Szatnia	40	36,00%
2	Toalety	35	31,50%
3	Korytarz	58	52,20%
4	Sala lekcyjna	13	11,70%
5	Boisko szkolne	15	13,50%
6	Droga do szkoły/ ze szkoły	25	22,50%

Źródło: Badania własne.

Uczniowie bardzo często wskazywali, że do najczęstszych zachowań agresywnych dochodzi w szatni, na korytarzu i w toaletach. Nauczyciele bardzo często nie zwracają uwagi na takie zachowania, gdyż według nich nie dzieje się nic złego, a młodzież musi się wyladować. Co więcej, bardzo często nauczyciele nie widzą w takim zachowaniu agresji czy przemocy. Umywają ręce, bo pedagog nie zgłaszał, nauczyciel na przerwie nie interweniował, przykłady można mnożyć.

Tabela 3. Zachowanie agresywne według młodzieży

L.P.	Jakie zachowania są według Ciebie agresywne	Liczba	Procent
1	Przemoc psychiczna: ubliżanie, używanie wulgaryzmów, przezywanie, wyśmiewanie, poniżanie.	48	43,20%
2	Przemoc fizyczna: dręczenie, bicie, znęcanie się, szarpanie, popychanie.	58	52,20%
3	Podkładanie nóg, chowanie plecaków, robienie na złość.	40	36,00%
4	Brak odpowiedzi	13	11,70%

Źródło: badania własne.

Z danych zamieszczonych w tej tabeli wynika, iż jedynie 12% młodzieży nie zauważyło jakichkolwiek agresywnych zachowań w swoim otoczeniu. Najczęściej wymienianymi zachowaniami po dręczeniu, biciu i znęcaniu się (52%) jest przemoc psychiczna (48%).

Zebrane dane wyraźnie wskazują na duży problem, jaki pojawia się w szkołach ponadpodstawowych. Dlaczego zatem nauczyciele nie odnotowują tego zjawiska? Powodem jest to, iż około 40% młodzieży w ogóle nie zgłasza faktu występowania

zachowania agresywnego. Jedynie 23% z nich jest skłonna do zgłoszenia nauczycielowi/wychowawcy.

Kogo zatem dotyczy takie zachowanie? Kto jest najbardziej narażony na ataki rówieśników i inne osoby z otoczenia prześladowanego?

Tabela 4. Typy osoby zaatakowanej agresywnym zachowaniem

L.P.	Osoba zaatakowana była	Liczba	Procent
1	Słabsza	43	38,70%
2	Zdolniejsza od atakującego	18	16,20%
3	Samotnikiem	27	24,30%
4	Inna niż atakujący – miała nadwagę, nosiła okulary, inaczej się ubierała, itd.	38	34,20%
5	Agresywna	13	11,70%

Źródło: badania własne.

W tabeli 4 przedstawiono typy osób najbardziej narażonych na ataki agresji ze strony grona rówieśników i innych osób. Oczywiście jest rzeczą, że najmniej narażonymi są osoby, które same są agresywne. Najbardziej natomiast są narażone osoby słabsze i szczególnie wyróżniające się. Bardzo często agresorzy skupiają się właśnie na osobach, które najłatwiej urazić, ośmieszyć, wykorzystać. Atakującymi bardzo rzadko są pojedyncze osoby, najczęściej są to grupki składające się zarówno z chłopców jak i dziewcząt.

Zaledwie kilkanaście procent (19%) ankietowanej młodzieży było zdania, iż żeby poprawić bezpieczeństwo w szkole, potrzeba więcej zainteresowania i rozmów z uczniem. Jedynie 8% badanych wyraziło potrzebę rozmowy, spotkań, pogadań ze specjalistami.

Natomiast większość – 52% stwierdziło, iż nie mają zdania, nie interesuje ich bezpieczeństwo w szkole, ponieważ jest tam monitoring, dyżury na korytarzach, ochrona, więc jest (a przynajmniej powinno być) bezpiecznie.

Pozostają tylko pytania bez odpowiedzi. Jeżeli uczniowie widzą przemoc, pewne jej symptomy w szkole, to gdzie są nauczyciele? Czemu nie reagują na jakiegokolwiek oznaki agresywnego zachowania?

Sposoby przeciwdziałania agresji młodzieży

Zanim szkoła czy rodzice zdecydują się na walkę z przemocą i agresją w swoim otoczeniu, ważne jest, by zarówno rodzice jak i nauczyciele umieli rozpoznać sprawcę czynu (aktywnego i pasywnego), a także poszkodowanego (zarówno ofi-

ara pasywna jak i prowokująca). Sprawca aktywny przejawia agresję wobec kolegów, dzieci, ale i również dorosłych; jakie jeszcze posiada cechy:

- jest zafascynowany przemocą, jej narzędziami, a także ją akceptuje;
- cechuje go impulsywność oraz chęć dominacji;
- odczuwanie niskiego poziomu empatii;
- poczucie własnej wartości jest na poziomie średnim lub nawet wyższym;
- większa sprawność i siła fizyczna od swoich ofiar;
- popularność w klasie stopniowo spada, jednakże zawsze taka osoba otoczona jest „światą” kilku osób, które przytakuja, nie rzadko podjadają do innych czynów agresywnych.

Natomiast sprawca pasywny (właśnie z otoczenia sprawcy aktywnego) zawsze jest z boku, „ma ręce czyste”, nie zaczyna ataku na słabszą osobę, jednak przyłącza się do stosowania przemocy. Również cechuje się charakterystyczna postawą – w jedności siła – w grupie czuje się pewniej, odważniej i lepiej.

Młodzież należąca do jednej z tych grup (zarówno aktywnej jak i pasywnej) charakteryzują następujące czynniki:

- dokuczają słabszym, bezbronnym, wyróżniającym się czymś kolegom;
- lubią dominować najlepiej w całej grupie i aby cała grupa podporządkowała się im;
- są bardziej sprawni i zręczni;
- łatwiej ich można zdenerwować i łatwiej reagują złością i agresją;
- bardzo często czerpią korzyści materialne i psychiczne ze swojej przemocy (ich ofiary dostarczają im dobra materialne (pieniądze, telefony, itd.);
- nie umieją, nie chcą przestrzegać ogólnie przyjętych zasad;
- nie odczuwają empatii do drugiej osoby, nie współczują ani nie starają się zrozumieć innych;
- posiadają umiejętność łatwego nawiązywania kontaktów z innymi;
- potrafią bezproblemowo wybrnąć z sytuacji – oskarżając innych, udając niewinnych;
- wobec dorosłych potrafią być zarówno grzeczni, jak i bardzo agresywni.

Jak natomiast rozpoznać w uczniu „potencjalną ofiarę”? Dobry pedagog powinien od razu zauważyć następujące cechy takiej osoby, która będzie:

- nieśmiała, stojąca zawsze na uboczu, starająca nie rzucić się w oczy;
- wrażliwa na drugą osobę;
- mająca trudności zarówno w nawiązywaniu nowych znajomości oraz odnalezienia się w grupie (np. rówieśniczej);
- nie potrafi się bronić, ucieka, reaguje płaczem;
- nie ma przyjaciół ani grona znajomych, za to dobrze czuje się w gronie osób dorosłych i potrafi z nimi nawiązać dobry kontakt;
- odczuwa poczucie osamotnienia, nielubienia, odrzucenia wręcz;

- negatywnie reaguje na każdy akt przemocy, nie popiera jej;
- jest z reguły „inny” niż pozostali: słabszy fizycznie od pozostałych, może mieć nadwagę, nosić okulary, być niepełnosprawnym.

Nieco inaczej jest z tzw. ofiarą prowokującą, która również bardzo często staje się poszkodowanym. Charakterystyczną jej cechą jest min. to iż taka osoba:

- ma problemy z koncentracją, skupieniem się, ma bardzo niespokojne zachowanie, często wręcz nadaktywne;
- swoim ww. zachowaniem bardzo często wprowadza zamieszanie oraz atmosferę irytacji i napięcia;
- często popada w konflikty z kolegami, a jej zachowanie jest odbierane jako prowokujące.

Po czym można poznać, iż uczeń padł ofiarą przemocy? Jest kilka oznak, które powinny być dla nauczyciela czerwonym światłem uzmysławiającym, iż coś złego się stało, będą nimi:

- osoby często wybierane jako ostatnie do pracy w grupach bądź do drużyn na lekcjach wychowania fizycznego;
- wycofujące się z kontaktów z innymi, stają się nagle wyciszone;
- mające trudność w wypowiedaniu się na forum całej klasy bądź szkoły;
- pogarszające się wyniki w nauce;
- osoby unikające szkoły, mające wymówki typu: ból głowy, brzucha itp.;
- spóźniające się do szkoły, mające potargane ubranie, uszkodzony ubiór, plecak itd.
- blade, osłabione.

Jak zatem powinniśmy zapobiegać aktom przemocy i agresji?

Należy uświadamiać już od przedszkola wszystkim dzieciom, że każdy ma prawo być wrażliwym, słabym, bezbronnym oraz że nikt nie ma prawa użyć w stosunku do niego przemocy.

Wpaja się od dziecka młodym ludziom, iż jeżeli stało się ofiarą przemocy, to musiało sprowokować agresora, że nie umie się bić, że jest beksa itd. To powoduje, że w późniejszym wieku uczniowie będący ofiarami przemocy (bądź jej świadkami) bardzo rzadko zwracają się po pomoc do dorosłych. Zazwyczaj boją się prześladowców, wolą przeczekać, aż agresor znajdzie sobie kolejną „ofiara”. Nie wierzą, że ktoś może im pomóc.

Dlatego tak ważna jest umiejętność obserwacji ze strony nauczycieli zachowań i postaw uczniów, nie zrzucanie zajęcia na poczet zabawy, odreagowania, czy po prostu „udawania, że nic się nie stało”...

Co zatem czynić, jak działać?

Propozycji w literaturze naukowej jest bardzo dużo, natomiast według mnie warto na kilka zwrócić uwagę:

- dobra diagnoza i analiza środowiska szkolnego;

- prowadzenie lekcji wychowawczych poświęconych zjawisku agresji, np. metodą warsztatową, a także zaproszenie na takie lekcje osoby zajmujące się „naprawianiem” agresorów – czyli np. policjantów, prokuratorów, przedstawicieli poradni psychologiczno- pedagogicznych oraz innych powołanych do przeciwdziałania przemocy. Młodzież jest przekonana, iż jeżeli popełnia nawet jakiś czyn karalny, sąd nic im nie zrobi, bo są młodzi, niekarani, no i przecież nikogo nie zabili;
- również w ramach lekcji wychowawczych zorganizowanie cyklu zajęć terapeutycznych w poradni psychologiczno- pedagogicznej;
- zapewnienie każdego ucznia o pomocy w razie zaistniałej potrzeby, nieodmawianie wysłuchania każdego ucznia, zapewnienie młodego człowieka o prawie do milczenia, pozostania z boku, nieprzymuszania do angażowania się w wyjaśnianie sprawy itd.

Na podstawie własnych obserwacji i ankiety przeprowadzonej wśród młodzieży gimnazjalnej mogę stwierdzić, że szkoła ma jeszcze dużo do zrobienia. Jednym z wielu problemów jest to, iż nauczyciele nie przyznają się do tego, że mają problem przemocy, agresji wśród młodzieży. Poradnie psychologiczno- pedagogiczne są pełne dzieci z problemami, nierzadko aż kipiące agresją. Nie prowadzi się żadnych statystyk dotyczących zjawiska agresji jak i powiązanych z nią zachowań dzieci i młodzieży. W szkołach nie odnotowuje się również podobnych przypadków.

Problem jednak nie tkwi jedynie w szkole. Dziecko nie zjawia się tam znikąd, ale z pewnymi nawykami, z określonym bagażem nawyków, wzorców i idealów wychowawczych. Cała profilaktyka powinna rozpocząć się zatem nie w szkole, ale w rodzinach. Źle przygotowani rodzice niestety sami często przyczyniają się do tego, iż ich dziecko staje się zagubione i szuka zastępstwa w postaci takiego a nie innego zachowania. Jak słusznie zauważa J. Sztumski „przemoc młodocianych i dzieci jest szczególnym przypadkiem ogólniejszego zjawiska, jakim jest przemoc przenikająca wszystkie struktury życia społecznego” [Sztumski 1998]. Rozwody, euro sieroctwo, niepełne rodziny coraz częściej powodują brak rozmowy, zrozumienia, nawiązania odpowiedniej atmosfery bliskiej dziecku, jego prawidłowemu rozwojowi. Dziecko wychowywane w rodzinie opartej przede wszystkim na miłości względem siebie nawzajem, rozwijające się bez awantur, alkoholu, przemocy w rodzinie ma dużą szansę na dobry start w dorosłe życie.

Bibliografia

- Cudak H. (1999), *Znaczenie rodziny w rozwoju i wychowaniu małego dziecka*, Warszawa PTHP.
- Liberska H., Matuszewska M., Freudenreich D. (2013), *Percepcja postaw rodzicielskich matek i ojców a zachowanie agresywne dorastających córek i synów*, w: Borecka-Biernat D. *Zachowania agresywne dzieci i młodzieży*, Warszawa.

Okoń W. (1984), *Słownik pedagogiczny*, Warszawa.

Przetacznikowa M. (1994), *Psychologiczne podstany wychowania w rodzinie*, w: M.Z. Włodarski, *Psychologia wychowawcza*, PWN.

Słownik Języka Polskiego, PWN 2006.

Sztumski J. (1998), *Spoleczne umiarkowanie przemocy*, w: *Przemoc dzieci i mlodzięzy*, J. Papież, A. Plukis (red.), Toruń.

Tomaszewski T. (1963), *Wstęp do psychologii*, PWN, Warszawa.

Tsirigotis K.E., B. Baster (2012), „Pedagogika Rodziny” 2(4).

Ziemska M. (1973), *Postawy rodzicielskie*, Wyd. Pedagogiczne, Warszawa.

USTAWA z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie Dz. U. z 2005r. Nr 180, poz. 1493.

<http://dariuszbaran.weebly.com/db-przeciwdzia322anie-przemocy-i-agresji-w-szkole>